



15-letni Jarek walczy z glejakiem. Wraz z najbliższymi potrzebuje mądrej pomocy

data aktualizacji: 2018.11.25



Przed chorobą syna byli normalną, stateczną rodziną. Teraz wszystko kręci się wokół leczenia, terapii, rehabilitacji. 15-letni Jarek, walczący z glejakiem, oraz jego rodzice 54-letnia Mirosława i 59-letni Grzegorz to jedna z lokalnych rodzin, czekających na mądrą pomoc w ramach przedsięwziętej akcji charytatywnej "Szlachetna Paczka".

"Nie pomagamy biedzie roszczeniowej"- to jedna z głównych zasad tej akcji, której celem jest dotrzeć do osób i rodzin, które nie ze swojej winy znalazły się w trudnej sytuacji materialnej oraz udzielić im mądrej pomocy- takiej, która stanie się motywacją do dalszej, samodzielnej walki o siebie.

W rodzinie 15-letniego Jarosława, jednej z aktualnie ośmiu rodzin przypisanych do magazynu "Świątecznej Paczki" w Iławie, zabrakło tego, co najważniejsze- zdrowia.

- Życie rodziny przebiegało w normalny, stateczny sposób. W zeszłym roku zaczęły się jednak problemy zdrowotne Jarka: po kolejnych napadach padaczki neurolog skierował go na rezonans. Życie całej rodziny zmieniło się wtedy diametralnie - relacjonują wolontariusze, którzy odwiedzili rodzinę, by zweryfikować jej

sytuację oraz dowiedzieć się, jakie są jej potrzeby. - **Diagnoza była drastyczna i nie pozostawiała złudzeń, że jest to glejak wielopostaciowy IV. Od tamtej pory rodzina walczy z tą trudną sytuacją, wierząc w to, że wygra tę walkę z chorobą, która dotknęła ich syna. Codziennosc obraca się wokół lekarzy, terapii i częstych wyjazdów do oddalonego bardzo szpitala onkologicznego.**

Chłopak, gdy tylko miał siłę i zdrowie, jeździł na rowerze. Był to rodzaj rehabilitacji. Niestety, rower skradziono... Na szczęście w trudnych chwilach Jarek może liczyć na wsparcie swoich najbliższych.

- Cała rodzina wierzy w to, że choroba 15-latka nie będzie już postępować, lecz szybko zniknie bezpowrotnie - relacjonują wolontariusze. - Nastolatek to pełen życia i wigoru młodzieniec. Uwielbia grę w piłkę nożną (podobnie jak jego tata), lubuje się też w kulturze hip-hopu. Po żmudnej indywidualnej nauce w domu (nie może przebywać w skupiskach ludzi ze względu na ryzyko infekcji) Jarek szuka ukojenia w czytaniu książek, słuchaniu muzyki i graniu na konsoli.

Niestety w rodzinie choruje nie tylko Jarek, ale i jego tata.

- Miał wycinanego guza, cierpi na nadciśnienie, cukrzycę - podają wolontariusze. - Utrudnia mu to wspieranie syna w trudnych chwilach. Rodzina utrzymuje się z zarobków pani Mirosławy i zasiłków, w sumie jest to około 2 280 zł. Po odliczeniu wydatków związanych z chorobą Jarka oraz pana Grzegorza i kosztów utrzymania oraz mieszkania na życie pozostaje 484 zł na członka rodziny.

Pomóc można, przygotowując dla rodziny "Szlachetną Paczkę". Najbardziej zależy im na rowerze miejskim, dzięki któremu Jarek miałby dostęp do aktywności fizycznej. Bardzo cenna byłaby też wyciskarka wolnoobrotowa- do robienia świeżych soków, które dostarczą dużej ilości witamin. Ponadto zapasy domowej chemii pomogłyby rodzinie zaoszczędzić podczas codziennych zakupów.

Pomóż tej rodzinie, przygotowując "Szlachetną Paczkę" - [LINK](#).

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/56326-15-letni-jarek-walczy-z-glejakiem-wraz-z-najblizszymi-potrzebuje-madrej-pomocy>